

# Sławek Uniatowski, Honolulu

Patrzysz jak bezszelestnie skradam się przez sień,  
wtedy wiesz  
Ja ukradkiem Cię dostrzegam  
nic nie mówię  
i uśmiecham się

Kochanie właśnie tak,  
nie, nie potrzeba słów  
Ciebie chce tylko brać  
tak ciebie, właśnie tu  
Co przyniósł wczoraj wiatr  
dzisiaj nie liczy się

Ho no lulu  
Ho no lulu  
Ho no lulu  
No chodź

Wczesna pora,  
ciepła woda  
spływa ci do stóp

i wtedy wiem,  
nic nie mówię  
i bezgłośnie zbliżam się do ust  
całuję ciebie

Kochanie właśnie tak,  
nie, nie potrzeba słów  
Ciebie chce tylko brać  
tak ciebie, właśnie tu  
Co przyniósł wczoraj wiatr  
dzisiaj nie liczy się

Honolulu  
Honolulu  
Honolulu  
No chodź

Czy pogody brak za oknem,  
czy ogrzewa letnie słońce.  
Znajdziemy w końcu wspólny klucz.  
Miłości można zetrzeć kurz.

Kochanie właśnie tak,  
nie, nie potrzeba słów  
Ciebie chce, tylko brać  
tak ciebie, teraz tu  
Co przyniósł wczoraj wiatr  
dzisiaj nie liczy się.

Bo kochanie właśnie tak,  
nie, nie potrzeba słów  
Ciebie chce tylko brać  
tak ciebie, teraz tu  
Co przyniósł wczoraj wiatr  
dzisiaj nie liczy się

Ho no lulu  
Ho no lulu  
Ho no lulu  
No chodź